

34  
~~ZDA-UM-703-88-2016~~  
*kon*

*Jan P. Kowalski*  
*08.04.2016*  
*Jezy*

Białystok, dn. 04.04.2016

**Wnioskodawcy:**  
Mieszkańcy ulicy  
Mieszkańcy ulicy  
Mieszkańcy ulicy  
Mieszkańcy ulicy

URZĄD MIEJSKI W BIAŁYMSTOKU	
Zarząd Dróg Miejskich	
Dn. 2016-04-07	(1)
96 745/16	
WPLYNOŁO	
Nr rej. ....	Zaś. ....

*Jan - J. Goryński*  
*07.04.2016*  
*R*

**Adresat:**  
**Zarząd Dróg Miejskich**  
**Urzędu Miejskiego**  
**w Białymstoku**  
ul. Składowa 11  
15-399 Białystok

My, niżej podpisani mieszkańcy oraz prowadzący działalność na ul. Marczukowskiej w Białymstoku, mając m.in. na względzie treść art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. nr 142, poz. 1591 ze zm.), zwracamy się z uprzejmą prośbą o wykonanie nawierzchni asfaltowej, ewentualnie polbruku klasy 50 z podkładem cementowo-piaskowym i podbudową zasadniczą z tłuczni lub kruszywa, na ulicy Marczukowskiej (odcinek od skrzyżowania ulic Hetmańska/Marczukowska do skrzyżowania Marczukowska/Spokojna, ze skrzyżowaniem włącznie) oraz ulicy Spokojnej znajdujących się na osiedlu Młodych w Białymstoku.

Zaznaczamy, iż nie jest to pierwsza inicjatywa dotycząca tych odcinków ulic i dziwnym jest uporczywy brak odzewu ze strony Urzędu i Władz Miejskich.

Zwiększone natężenie ruchu w ciągu ostatnich lat na ww. ulicach sprawia, iż obie drogi posiadają liczne uszkodzenia i nierówności, które już przy bardzo niewielkiej prędkości uniemożliwiają bezpieczny przejazd. Rodzaj nawierzchni dróg naraża na wysokie straty jej użytkowników. Nawet po niewielkich opadach deszczu/śniegu przejazd drogą wymaga nadzwyczajnej ostrożności i bezpośrednio naraża pojazdy na uszkodzenia zawieszenia, podwozia i karoserii. Ubytki w drodze, niejednokrotnie przekraczające 30cm głębokości i od 30 do 300 cm średnicy, wypełnione wodą, stanowią przeszkodę bardzo trudną do pokonania i zmuszają kierowców do „rozjeżdżania” pobocza. Stwarza to ponadto niebezpieczeństwo potrącenia pieszych, pomijając już konieczność brodzenia przez nich w błocie. Dodatkowe zagrożenie powodują wystające studzienki, które nie tylko mogą uszkodzić zawieszenie aut pokonujących ten odcinek drogi, ale w przypadku ich wyrwania (sytuacja taka miała miejsce w roku 2015 – przejeżdżające auto zahaczając o wystającą studzienkę zerwało z niej pokrywę) stwarzają zagrożenie także dla pieszych.

Poruszanie się po drodze jest również kłopotliwe w dni bezdeszczowe – jeżdżące po ulicy samochody wzbijają tumany kurzu, co wręcz uniemożliwia uchylanie okien w przyległych

budynkach i powoduje, że piach osiada na wszystkim w promieniu kilkudziesięciu metrów. Brud na elewacjach budynków powoduje konieczność częstszego, niż na innych utwardzonych ulicach, ich odnawiania bądź czyszczenia.

Istotnym jest dodatkowo fakt, iż jest to także trasa dzieci uczęszczających do pobliskiej szkoły, znajdującej się przy ulicy ul. Promiennej 13a. Uczniowie, podczas deszczowych dni czy też wiosennych roztopów, są zmuszeni na brodzenie w kałużach i błocie, nie wspominając o niebezpieczeństwie ich potrącenia, na które są narażone przez cały czas, gdyż droga pozbawiona jest jakiegokolwiek chodnika czy utwardzonego pobocza. Ulica Spokojna w okresie zimowym po godzinie 16 tonie w ciemnościach, z powodu całkowitego braku oświetlenia bezpieczne dotarcie dzieci do domu po późno kończących się zajęciach staje się jeszcze trudniejsze. Ulica jest również wyzwaniem dla rodziców spacerujących z dziećmi w wózkach oraz małych dzieci poruszających się na rowerach i hulajnogach. Wskazane drogi stanowią jedyną możliwość dotarcia pieszo do przystanku komunikacji miejskiej, najbliższego sklepu oraz kościoła Bł. Bolesławy Lament. Stan nawierzchni często wymusza, aby rodzina na niedzielne nabożeństwo wybrała dojazd środkiem lokomocji szlakiem pełnym dziur zamiast spaceru w ubłoconych butach.

Brak odpowiedniego stanu technicznego drogi i chodników spowodował powstanie nielegalnego parkingu dla samochodów ciężarowych dowożących towar do pobliskiej hurtowni SIG (wcześniej znanej pod nazwą WKT), które w mieście mogą parkować jedynie w wyznaczonych miejscach, a ul. Marczukowska do takich nie należy – co stanowi naruszenie dyspozycji art. 49 ust. 2 pkt 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Samochody ciężarowe poruszające się ul. Marczukowską niszczą pobocza, uniemożliwiają przejście drogą oraz dodatkowo generują drgania nawierzchni odczuwalne w budynkach mieszkalnych mieszczących się przy ul. Marczukowskiej.

Takie skandaliczne warunki zamieszkania zapewnia miasto mieszkańcom w odległości 3 minut od centrum. Jest to niczym nieutwardzony dojazd pozbawiony krawężników i chodników do kilkudziesięciu posesji. To jest codzienna przeprawa dla ponad 40 rodzin z dziećmi. Powyższy stan utrzymuje się od chwili zasiedlenia tej drogi, tj. od kilkudziesięciu lat.

Dodatkowym argumentem za generalnym remontem drogi jest fakt, iż jest to jedna z ostatnich ulic na obszarze Osiedla Młodych, która nie ma wykonanej nawierzchni, co w poczuciu mieszkańców tej ulicy dyskryminuje ich w stosunku do mieszkańców ulic utwardzonych. Zgodnie z art. 32 Konstytucji RP wszyscy wobec prawa są równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Jednocześnie informujemy, że nie mamy do naszych domów żadnego dojazdu po drodze z nawierzchnią twardą.

Za wykonaniem przedmiotowej drogi świadczy również okoliczność, że jej realizacja jest dość prosta – droga jest szeroka, a proces inwestycyjny nie zakłada wykupu części działek sąsiednich od właścicieli, co mogłoby znacznie wydłużyć ten proces. Ponadto ulica jest już uzbrojona w kanalizację, wodociąg i gaz, co także obniża koszty samej inwestycji.

Pragniemy podkreślić, iż mieszkańcy ul. Marczukowskiej wnioskują o utwardzenie nawierzchni przedmiotowej drogi/dróg od kilku lat. Pierwsze prośby pojawiły się już w roku 2007. Mieszkańcy ulicy Marczukowskiej otrzymali wówczas zapewnienie od białostockiego magistratu, iż nowa nawierzchnia zostanie wykonana w 2010 roku. Jednak skończyło się tylko na obietnicach. Prośba została ponowiona w kwietniu 2012 roku. Została złożona w tej sprawie

petycja do Prezydenta Miasta Białegostoku. Mieszkańcy szeregówek przy ul. Marczukowskiej 19 i inni mieszkańcy ulicy wielokrotnie prowadzili również rozmowy z byłym Dyrektorem Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich – p. Januszem Ostrowskim, który zapewniał, iż jest przygotowany plan budowy drogi i że budowa ulicy Marczukowskiej jest na 20. miejscu. Dalsze rozmowy sprawiły, że droga znalazła się na 8. miejscu w kolejności do wykonania. Kolejne rozmowy z p. Januszem Ostrowskim odbyły się w 2014 i 2015 r., który utwierdzał w przekonaniu mieszkańców Marczukowskiej, że droga zostanie wykonana w ramach Intermodalnego Węzła Komunikacyjnego w okolicach dworca PKP i PKS. Zgodnie z ostatnimi informacjami inwestycja ta omija całkowicie ten obszar i niestety do dnia dzisiejszego nic się w tej sprawie nie dzieje, a decyzja o budowie drogi jest systematycznie przesuwana bądź anulowana.

W lutym br. odbyło się spotkanie jednego z mieszkańców ul. Marczukowskiej 15 z kierownikiem utrzymania dróg – Panią Grażyną Szymańską oraz inspektorem w Zarządzie Dróg i Inwestycji Miejskich Urzędu Miejskiego w Białymstoku Panem Sławomirem Sikorą (wcześniej miały miejsce spotkania z dyrektorem Zarządu Dróg i Inwestycji Panem Januszem Ostrowskim). Z informacji uzyskanych w trakcie spotkania wynikało, iż po zbadaniu drogi przez wyznaczone służby ul. Marczukowska była przewidziana do realizacji na rok 2016 przez Zarząd Dróg, jednakże z bliżej nieokreślonych przyczyn została przez radnych wykreślona z listy zamierzeń na 2016 rok i w chwili obecnej droga jest na 50. miejscu w kolejności do wykonania. Sytuacja ta jest dla nas niezrozumiała i wymaga wyjaśnienia.

Liczne prośby i apele telefoniczne, kierowane przez mieszkańców ul. Marczukowskiej do Zarządu Dróg, kończyły się tylko wyrównaniem drogi, a samo równanie jest uzależnione od wielu czynników jak sucha nawierzchnia i brak kałuż oraz dodatnia temperatura, przez co oczekiwanie na wyrównanie drogi może trwać nawet miesiącami. Po pierwszych opadach deszczu sytuacja wraca do punktu wyjścia tworząc bardzo trudny do przebrnięcia dla pieszych i pojazdów trakt komunikacyjny. Rozjeżdżone jesienią błoto tworzy całe ciągi dziur i kolein, a zimowe mrozy sprawiają, że względu na brak technicznych możliwości jej wyrównania, że droga przez cały okres zimowy nie nadaje się do użytku.

Zgodnie z ustawą o drogach publicznych z dnia 21 marca 1985r., obowiązek utrzymania odpowiedniego stanu technicznego dróg, chodników, obiektów inżynierskich i innych elementów drogowych spoczywa na zarządcy drogi. Zgodnie z ww. ustawą, zarządca drogi ma również obowiązek wykonywania okresowych kontroli stanu technicznego dróg, prowadzenia książki drogi oraz, w razie potrzeby, podejmowania działań interwencyjnych, mających na celu zapewnienie możliwie najwyższego poziomu bezpieczeństwa ruchu.

Mając także na uwadze fakt wdrażania nowych programów operacyjnych na lata 2014-2020, w których uzyskane fundusze europejskie mogą być wykorzystane na rozwój infrastruktury, wnosimy o wykonanie nowej, utwardzonej nawierzchni naszej ulicy.

Niniejsze pismo dotyczy całkowitego remontu ulicy. Doraźne „poprawianie” absolutnie nie zmieni tego stanu i w naszym przekonaniu będzie dosłownie dalszym wyrzucaniem pieniędzy w błoto.

Na dowód powyższych informacji dołączamy dokumentację fotograficzną, multimedialną oraz kopię artykułu z Kuriera Porannego z roku 2007.

Pismo o powyższej treści składamy równocześnie do kancelarii Prezydenta Miasta Białegostoku.

Zwracamy się również z prośbą o zorganizowanie wizji lokalnej i spotkania z mieszkańcami oraz o wyznaczenie terminu takiego spotkania w trybie pilnym.

Oczekując odpowiedzi liczymy na zrozumienie i pozytywne rozpatrzenie naszej petycji.

Z poważaniem,

Wnioskodawcy:

*[Signature]*

*[Signature]*

*[Signature]*